

Protokół Nr XXIII / 20
z XXIII sesji Rady Miejskiej w Ropczycach w dniu 17 czerwca 2020 r.

Prowadzący obrady (otwieranie i zamykanie dyskusji nad poszczególnymi punktami porządku obrad, udzielanie głosu, przeprowadzanie głosowań, ogłaszanie wyników głosowań, wykonywanie innych czynności składających się na prowadzenie obrad): Przewodniczący Rady Miejskiej w Ropczycach – p. Grzegorz Bielatowicz.

Czas trwania sesji: ok. 13.10 – 16.50.

Miejsce obrad: Centrum Kultury im. J. Mehoffera w Ropczycach, sala widowiskowa.

Przebieg obrad, streszczenia przemówień i dyskusji:

1.

Przewodniczący Rady – Otworzył 23 sesję Rady Miejskiej w Ropczycach.

Powitał uczestników sesji. Uczestnikom sesji przypomniał o możliwości pobrania maseczek od pracowników obsługi rady. Powiedział, że starano się stworzyć warunki by zapewnić w miarę bezpieczne odległości i sprawnie przeprowadzić sesję rady miejskiej.

Następnie zarządził sprawdzenie kworum. Porównując ilość radnych, którzy potwierdzili udział w sesji oraz ilość podpisów na liście obecności z ustawową liczbą radnych stwierdził, że obrady są prawomocne.

Przewodniczący Rady przypomniał, że obrady Rady Miejskiej w Ropczycach są transmitowane i utrwalane za pomocą urządzeń rejestrujących obraz i dźwięk oraz nagrania obrad są udostępniane w Biuletynie Informacji Publicznej i na stronie internetowej urzędu gminy. Uczestnicząc w sesji rady miejskiej wyrażacie państwo zgodę na przetwarzanie i upublicznianie swoich danych osobowych w myśl przepisów rozporządzenia o ochronie danych tzw. RODO.

2.

Przewodniczący Rady zapytał czy są wnioski w sprawie zmian do porządku obrad.

Burmistrz Ropczyc – p. Bolesław Bujak – Panie Przewodniczący, Szanowne Prezydium, Wysoka Rado, Szanowni Państwo. Korzystam po paru miesiącach z waszej obecności, mogę wszystkich zobaczyć i podziękować, że jesteśmy wszyscy razem. Jednak sesje zdalne mają inny wymiar, wydźwięk, gdy wszyscy jesteśmy wspólnie na jednej sali z sołtysami ta sesja nabiera innego wydźwięku. Jest to jedna z dwóch najważniejszych sesji rady miejskiej w ciągu roku we wszystkich samorządach obok sesji budżetowej, sesja absolutoryjna, sprawozdawcza ma swoją wagę i swoje znaczenie. Stąd zdecydowaliśmy z panem przewodniczącym, że pomimo jeszcze okresu pandemii zorganizujemy jak wiele zresztą gmin sesje z obecnością fizyczną, zachowując wszelkie standardy dystansowania się i bezpieczeństwa. Uprzejmie proszę o zgodę na wprowadzenie projektu uchwały 6.4, dotyczyłby zaciągnięcia zobowiązań na 2020 rok w zakresie wydatków inwestycyjnych na 2021 rok w bieżącym roku. Rzeczą dotyczy rozstrzygniętego przetargu na projektowanie dworca autobusowego, poczekalni autobusowej. To projektowanie będzie się realizowało w tym roku i w przyszłym roku, zatem ta część wynagrodzenia za projekt w przyszłym roku musi być zabezpieczona decyzją Wysokiej Rady w formie uchwały na przyszły rok. W szczególności wyrazi to pani Skarbnik, gdy za waszym przyzwoleniem dojedziemy do punktu 6.4. Proszę o zgodę na wprowadzenie trzech

autopoprawek do projektów 6.1, 6.2 i 6.3 dotyczą tak naprawę dwóch zadań inwestycyjnych, merytorycznych. Pierwsza z nich wiąże się ze wspomnianym projektem dworca autobusowego, gdzie po wstępnym rozstrzygnięciu pozostaje nam kwota 40 paru tysięcy złotych. Chcemy więc tą kwotę wykorzystać i zlecić opracowanie koncepcji do projektu budowy stadionu sportowego w Niedźwiadzie Dolnej jako kolejny krok po przyjętym przez Wysoką Radę szczegółowym planie zagospodarowania. Tą koncepcję będziemy gotowi zrealizować w ciągu 4-5 miesięcy od momentu podpisania umowy a więc byłby to projekt zrealizowany w tym roku. Posłuży nam następnie do określenia ścisłych warunków do projektu technicznego, jak również może być nam bardzo przydatny do formułowania wniosków o zabezpieczenie środków finansowych z innych źródeł niż budżet gminy na realizację. Oczywiście mamy tą wolną kwotę z zabezpieczonych wcześniej środków na projekt techniczny dworca. Autopoprawka dotyczy też otwartego przetargu na budowę drogi przedłużenie ulicy Przemysłowej. Dzisiaj już wiemy jaki będzie koszt budowy tego odcinka prawie 1,5 km drogi 5 400 000 zł. Na to składa się 60% na dziś dotacji z Funduszu Dróg Samorządowych i ta autopoprawka już wnosi konkretne kwoty, które będą zapisane w umowie z wykonawcą. Jest to firma ropczycka Eurovia, była to najtańsza oferta z 4 przedłożonych, niższa o prawie 1 500 000 zł od następnej a prawie dwukrotnie niższa od oferty najdroższej. Na projekt budowy tej drogi wyłożymy w tym i przyszłym roku znacznie mniejsze pieniądze niż były zaplanowane ale niestety oddamy do budżetu państwa ok. 740 000 zł, gdyż warunki finansowania z Funduszu Dróg Samorządowych dotyczą procentów do już rozstrzygniętych przetargów a na początku przyznane są kwoty do wniosku, które dotyczą szacunku, kosztorysu. Przy każdej autopoprawce pani skarbnik wyrazi państwu szczegółowe informacje. Dopasowujemy tymi dwoma autopoprawkami to zadanie inwestycyjne do podpisanej umowy i regulujemy kwoty, które są potrzebne w tym roku, to jest nieznaczna kwota tylko i wyłącznie na projekt techniczny w tym roku a pozostałe środki tak funduszu jak i nasze będą zabezpieczone w roku przyszłym z tych dwóch źródeł. Prowadzimy negocjacje z firmą, która chce inwestować w tym terenie o której mówiliśmy przez ostatnie dwa lata, że mamy umowę partnerstwa dotyczącą zadań o wspólnej inwestycji, że być może uda się od nich uzyskać dofinansowanie do tego projektu w granicach kilkuset tysięcy złotych. Mamy nadzieję w ciągu 30 dni dopracować te negocjacje i wtedy Wysoką Radę poinformujemy. Nie zgłoszono innych wniosków w sprawie zmian do porządku obrad.

Zaproponowana zmiana do porządku obrad tj.: wprowadzenie autopoprawek do projektów uchwał: do projektu 6.1 – w sprawie zmian w budżecie Gminy Ropczyce na 2020 rok, do projektu 6.2 - w sprawie zaciągnięcia zobowiązań w 2020 roku w zakresie wydatków inwestycyjnych na 2021 rok, do projektu 6.3 - w sprawie zmian w wieloletniej prognozie finansowej Gminy Ropczyce, punkt 6.4 wprowadzenie projektu uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr XXII/208/20 Rady Miejskiej w Ropczycach z dnia 29 maja 2020 r. w sprawie zaciągnięcia zobowiązań w 2020 roku w zakresie wydatków inwestycyjnych na 2021 rok została przyjęta przy: za – 19, przeciw - 0, wstrzymujących się – 0.

Przewodniczący Rady stwierdził, że zmiany w porządku obrad zostały wprowadzone, porządek dzisiejszej sesji został ustalony.

Porządek obrad:

1. Otwarcie sesji.
2. Ustalenie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z 22 sesji.
4. Raport o stanie gminy Ropczyce:

- 1) przedstawienie raportu,
- 2) rozpatrzenie raportu i debata nad raportem,
- 3) głosowanie w sprawie projektu uchwały w sprawie udzielenia wotum zaufania Burmistrzowi Ropczyc.
5. Zatwierdzenie wykonania budżetu 2019 roku - absolutorium:
 - 1) Zapoznanie się z:
 - 1) sprawozdaniem z wykonania budżetu Gminy Ropczyce za 2019 rok,
 - 2) sprawozdaniem finansowym Gminy Ropczyce za 2019 rok,
 - 3) opinią Regionalnej Izby Obrachunkowej w Rzeszowie o sprawozdaniu z wykonania budżetu,
 - 4) informacją o stanie mienia gminy,
 - 5) stanowiskiem Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Ropczycach: wnioskiem w sprawie udzielenia absolutorium oraz opinią o wykonaniu budżetu,
 - 6) opinią Regionalnej Izby Obrachunkowej o wniosku Komisji Rewizyjnej w sprawie udzielenia absolutorium.
 - 2) Rozpatrzenie sprawozdania finansowego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu gminy Ropczyce - za 2019 rok.
 - 3) Zatwierdzenie sprawozdania finansowego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu gminy Ropczyce za 2019 rok - głosowanie nad projektem uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu gminy Ropczyce za 2019 rok.
 - 4) Głosowanie w sprawie udzielenia absolutorium Burmistrzowi Ropczyc.
6. Rozpatrzenie projektów uchwał i podjęcie uchwał:
 - 1) w sprawie: zmian w budżecie Gminy Ropczyce na 2020 rok
 - 2) w sprawie zaciągnięcia zobowiązań w 2020 roku w zakresie wydatków inwestycyjnych na 2021 rok
 - 3) w sprawie zmian w wieloletniej prognozie finansowej Gminy Ropczyce
 - 4) w sprawie zmiany Uchwały Nr XXII/208/20 Rady Miejskiej w Ropczycach z dnia 29 maja 2020 r. w sprawie zaciągnięcia zobowiązań w 2020 roku w zakresie wydatków inwestycyjnych na 2021 rok.
7. Sprawozdanie z działalności Burmistrza.
8. Sprawy różne.
9. Zamknięcie sesji.

3.

Przewodniczący Rady poinformował, że do protokołu z 22 sesji Rady Miejskiej w Ropczycach nie zgłoszono uwag.

Protokół z 22 sesji został przyjęty, przy: za – 19 głosów, przeciw – 0, wstrzymujących się – 0.

4.

4.1)

Przewodniczący Rady w realizacji punktu 4.1 poprosił burmistrza o przedstawienie Raportu o stanie gminy Ropczyce.

Burmistrz Ropczyc – p. Bolesław Bujak - Panie Przewodniczący, Szanowne Prezydium, Wysoka Rado. Trzy lata temu sejm postanowił, że jednym z kryteriów oceny samorządów będzie coroczna ocena w postaci raportowania za rok sprawozdawczy, przedłożenie raportów

w terminie do 30 czerwca a wyjątkowo w tym roku z uwagi na pandemię ten termin przedłużony jest o 2 miesiące. Z uwagi na wybory, później okres wakacyjny ustaliliśmy, że zorganizujemy tą sesję wzorem innych samorządów Dębicy, powiatu, miasta Rzeszowa trochę wcześniej, stąd dziś jesteśmy na sesji na której składamy sprawozdanie finansowe i raport za rok 2019. Chciałbym prosić Wysoką Radę abyście się państwo zgodzili na takie procedowanie, że przez kilkanaście minut nasz współpracownik Piotr Skałuba z promocji i komunikacji społecznej przedstawi omówienie raportu w postaci wizualizacji. Jest to Wysoka Rado streszczenie raportu, który w formie fizycznej tak wygląda a który w formie elektronicznej macie w tabletach i z pewnością bardzo uważnie żeście się państwo z nim zapoznali. Ten raport trzeba łączyć ze sprawozdaniem finansowym, które jeśli uznacie za stosowne pani skarbnik w szczegółach, w najważniejszych cyfrach później przytoczy. Po tej wizualizacji będę chciał jeszcze zdać raport kładąc nacisk i akcenty na te sprawy, które według mnie w raporcie powinny być uwypuklone czyli dobre i gorsze strony naszego samorządu, pokazać też problemy, które były i które są przed nami do rozwiązywania.

Przedstawienie Raportu o stanie gminy Ropczycy w postaci wizualizacji.

Burmistrz Ropczyc – p. Bolesław Bujak - Panie Przewodniczący, Szanowne Prezydium, Wysoka Rado. Jak wcześniej wspomniałem raport jest od 3 lat jednym z dwóch ważnych dokumentów obok sprawozdania finansowego i uchwały budżetowej, to są najważniejsze tematy związane z podejmowanymi przez rady samorządów decyzjami. Chciałbym położyć w swoim wystąpieniu akcenty na mocne i słabsze strony dotyczące tych dwóch kwestii najważniejszych, które są w raporcie - dochodów i wydatków. Chciałbym przypomnieć, że w tym roku 27 maja na tej sali mieliśmy obchodzić bardzo uroczystą sesję jubileusz 30-lecia samorządów gminnych. Dopiero 10 lat później ustawą sejmową powołano kolejne samorządy, powiatowy i wojewódzki. Pandemia spowodowała, że te uroczystości przełożyliśmy ale podkreślaliśmy znaczenie samorządu gminnego jako reformy, wprowadzenie tych wspólnot samorządowych jaką jest gmina w skali kraju, ich idee, staraliśmy się jako gmina robić to w przekazie skierowanym do naszych mieszkańców miasta i gminy i na zewnątrz. Warto do tego wracać i przypominać bo myślę, że ponadpolitycznie w Polsce jest zgoda co do tego, że w ciągu tych 30 lat Polski bo w 89 roku ta reforma samorządowa, która ustanowiła gminę jako wspólnotę prawa posiadającą osobowość prawną i własność, czego nie ma powiat i samorząd wojewódzki jest reformą najbardziej udaną. Wy państwo radni, sołtysi, przewodniczący osiedli i my współpracownicy naszych jednostek samorządowych stanowimy reprezentację naszych mieszkańców czyli naszej wspólnoty miasta i gminy. Obradujemy w sali dzisiaj, która też wiąże się z samorządem bo najprawdopodobniej pewnie tej części Centrum Kultury by nie było, gdyby nie samorząd. Dziś sobie przypominam, że w pół roku po powstaniu samorządów w 1990 roku późną jesienią pani minister Niezabitowska wprowadziła do budżetu poprawkę, rezerwę 400 000 zł na rozbudowę domu kultury w Ropczycach. To była pierwsza dotacja dzięki której umożliwiono nam w samorządzie wprowadzenie tej inwestycji do wieloletniego budżetu na rozbudowę. Mamy dzięki temu tą część Centrum Kultury wraz z przylegającymi pomieszczeniami. To było 29 i pół roku temu. Miałem okazję rozmawiać wówczas z panią minister Niezabitowską dzięki wstawiennictwu ówczesnego ministra sprawiedliwości Aleksandra Bendkowskiego. Wspominam bardzo życzliwie pierwszą pochwałę od ówczesnego burmistrza Stanisława Hulka za te 400 000 zł, to była pierwsza w moim życiu pozyskana większa kwota na rozwój gminy w zakresie kultury w tym 30-leciu samorządu. Mam pewnie

takie trochę swoje podejście do tych naszych spraw samorządowych z uwagi na doświadczenie samorządowe bo przypomnę z pozytywną dla siebie empatią, że 2 lata później czy 2,5 roku później miałem przyjemność sprawować funkcję wójta w swojej rodzinnej gminie w Wielopolu Skrzyńskim i tak to się z małymi przerwami ciągnie do dziś. W swoim streszczeniu raportu za rok 2019 być może będę wracał do przeszłości ale i ku przyszłości bo taki jest cel debaty nad raportem o gminie za rok miniony. Chciałbym wrócić w streszczeniu do jednej ważnej kwestii. Mamy dwie ważne kwestie - dochody samorządowe w danym roku sprawozdawczym i wydatki, na co wydatki, jaki kształt wydatków m.in. jako organ wykonawczy jak to widzę i jak oceniam. Mieliśmy w roku ubiegłym najwyższy dochód ze wszystkich 30 lat do tej pory jako miasto i gmina Ropczyce. 137 000 000 zł dochodu. Jak widzieliśmy z tej rubryczki i z wizerunku przygotowanego przez Referat Komunikacji Społecznej i Promocji, dziękuję pani kierownik referatu i pracownikom za przygotowanie raportu na podstawie sprawozdania finansowego i wizualizacji to nasze dochody składają się z 4 części. Pierwsza część największa to dotacje, największa dotacja z budżetu państwa jest skierowana na szeroko rozumianą pomoc społeczną 42 000 000 zł dotacji. Moje zdanie jest takie, że w stosunku do subwencji oświatowej, która w tym roku sprawozdawczym wynosiła dla nas 24 500 000 zł, ta kwota dotacji jest duża. Z punktu widzenia również mojego doświadczenia uważam, że środki, które są skierowane do rodziny na 500 plus ograniczyłbym tylko do tych rodzin, których miesięczny dochód całej rodziny wynosi 10 000 zł. Fajnie, że rodziny mają dużo większe pieniądze ale te pieniądze są tak bardzo potrzebne w subwencji oświatowej na wyższe dotowanie żłobków, żeby te młode rodziny, które mają dzieci, które rozważają również powiększenie rodziny miały zapewnioną tańszą i przede wszystkim dostępną opiekę nad dziećmi do lat 3, później też. Ja wiem, że później czyli od 3 lat do pierwszej klasy szkoły podstawowej to nasz obligatoryjny obowiązek, my go realizujemy ale na pewno daleko nam do zabezpieczenia wszystkich miejsc żłobkowych po jak najtańszej cenie. Państwo położyło na nas zbyt duży obowiązek, dofinansowuje do każdego miejsca żłobkowego w każdej gminie w granicach 14-15% kosztów na 1 dziecko. Jest to zbyt mało. Uważam, że te środki, które kierowane są przez państwo poprzez gminę do pomocy społecznej czyli do rodzin przy tych dochodach o których mówiłem by wystarczyły. Bo jest też tak, że nawet jeśli nasze państwo jest zasobne w środki finansowe co też możemy mieć wątpliwości to jednak środki, które się kumulują w gminie a nie są rozproszone po wszystkich rodzinach pozwalają na szybszy rozwój. Rozwój to inwestycje, poziom życia, poziom infrastruktury, obsługi społecznej. Poziom obsługi społecznej to też osoby starsze. Mamy ich ponad 4 000 w naszej gminie. Część z nich wymaga opieki, która nas bardzo dużo kosztuje. Czasami mamy wątpliwości czy zlecać skierowanie do całodobowej opieki osobę starszą, która jest pozbawiona bliskiej rodziny lub chęci opieki rodziny. Ponosimy wtedy koszty my gmina z dochodów, które są. Te dochody państwa skierowane do naszej gminy w roku ubiegły to są też dotacje związane z realizacją przez gminy, przez naszą gminę zadań zleconych przez państwo. Te zadania nas kosztują w granicach 600 000 zł w roku sprawozdawczym. Dostaliśmy dotację tylko w kwocie 198 000 zł. Ponad 400 000 zł dołożyliśmy i tak dokładamy co roku. Pewnie w tamtym roku dużo, w poprzednich latach trochę mniej ale takie dotowanie zadań państwowych przez samorządy gminne odbywa się od 10 lat. Zmniejszanie subwencji nie w sensie kwotowym ale w sensie procentu i proporcji do kosztów wydatków na oświatę odbywa się też od 10 lat. Co roku my z naszych dochodów podatników lokalnych ponosimy większe koszty zadań zleconych. Do dziś się zastanawiam od dwóch lat czy skarżyć wojewodę o niedofinansowanie zadań zleconych czy jednak dotować. Obok dotacji państwowych i subwencji o których mówiłem, że 24 500 000 zł subwencji

oświatowej w roku ubiegłym to kwota, która brakowała do całości wydatków oświatowych to prawie tyle samo bo tutaj mam wydatki zapisane, że całość oświaty to prawie 50 000 000 zł, gdy odejmiemy tą subwencję 24 500 000 zł to jest połowa. Ale to jest taki ogólny opis bo w tych wydatkach jest też zadanie inwestycyjne dokończenie szkoły w Brzezówce i budowa hali. Gdy to odejmiemy i odejmiemy nasze obowiązkowe zadanie jakim jest koszt utrzymania przedszkoli zostawiając tylko szkoły państwu to subwencja powinna być absolutnie wyższa o 8 000 000 zł. Mówię o tym i będę mówił dlatego, że uważam, że samorządy nie powinny sobie pozwolić na zabieranie im ustawowo należnych dochodów i subwencji określonych kiedyś ustawami bo jeśli tak dalej będzie to nie będziemy mieli środków na rozwój a rozwój to to na czym naszym mieszkańcom najbardziej zależy, na czym zależy wspólnocie.

Trzecim źródłem dochodów są podatki lokalne, które wy ustalacie co roku, zwykle w miesiącu październiku. Przypominam, że przez 6 lat ostatnich nie podwyższaliśmy tych lokalnych podatków na które składają się dochody z nieruchomości, od firm, osób fizycznych, podatki mieszkaniowe i transportowe, rolne, leśne. Nie podwyższamy bo była niska inflacja. Nie podwyższamy bo przypominam, że mamy gorset. Gorsetem jest coroczne rozporządzenie ministra finansów, które określa górny pułap wysokości lokalnych podatków. Uważam, że powinniśmy być zwolnieni z tego gorsetu. Nie powinno być rozporządzenia ministra finansów, który określa dla całej Polski równą wysokość lokalnych podatków. Być może różnimy się od gmin Wielopole, Iwierzycy, ale też różnimy się od Rzeszowa i Warszawy pod względem zamożności i możliwości partycypacji w kosztach rozwoju gmin. Być może moglibyśmy się, gdyby takiego gorsetu nie było dogadać, wynegocjować z częścią mieszkańców gminy, że te priorytety, które są dla nich niezwykle ważne np. drogi wioski w Małej, Niedźwiadzie, że ludzie zgodzą się przez 2 lata na wyższe opodatkowanie ale zrobimy w ciągu 1 roku wszystkie te drogi do domu, bo każdy dzisiaj chce żyć tak jak w mieście, każdy chce mieć drogę asfaltową i bezpieczną czyli również oświetlenie. Tego zrobić nie możemy i uważam, że to jedno z dużych ograniczeń o których samorządowcy powinni mówić i podkreślać. My reprezentujemy mieszkańców, te pieniądze z podatków nie są nasze. Możemy się dogadać, że jeśli przez 6 lat nie zmieniamy podatków i te podatki w kontekście kosztów utrzymania naszych rodzin co roku są stałe a te koszty rosną to te podatki już nie są tak dużym obciążeniem dla rodziny jak to było kiedyś, zwłaszcza przy kierowaniu tych strumieni pieniędzy poprzez szeroko rozumianą pomoc społeczną dla naszych rodzin. Mamy ostatni element naszych dochodów, które złożyły się na te 137 000 000 zł to dotacje, to różne pozyskane środki finansowe z zewnątrz. Pozyskaliśmy i zrealizowaliśmy w roku sprawozdawczym 10 500 000 zł. Pozyskaliśmy więcej ale nie wszystkie dotacje są wykorzystane w jednym roku, przykładem jest np. dotacja do budowy kanalizacji 8 500 000 zł. Możemy zapisać w roku sprawozdawczym 7 500 000 zł bo 1 000 000 zł to wydane w tym roku w styczniu, lutym bo tak kończyliśmy. 10 500 000 zł wprowadziliśmy do budżetu, dzięki temu mieliśmy tą nadzwyczajną kwotę na inwestycje w wysokości 36 500 000 zł, to jest 28% naszych dochodów, to najwyższa kwotowa wartość na inwestycje jak również i procentowa, to dzięki pozyskaniu tak dużej kwoty z zewnętrznych źródeł. Jeśli ktoś porównuje na sesji powiatowej się z gminą to też porównam, my wydaliśmy w roku sprawozdawczy 36 500 000 zł na inwestycje a powiat wydał 14 000 000 zł, co prawda powiat ma budżet po stronie dochodów zrealizowanych 98 000 000 zł a my 137 000 000 zł bo wydaliśmy w roku sprawozdawczym 153 000 000 zł czyli 16 000 000 zł więcej niż te dochody o których określiłem, bo zdecydowaliśmy wszyscy radni nad wygenerowaniem instrumentu finansowego jakim są obligacje gminy na kwotę 12 000 000 zł z przeznaczeniem na budowę kanalizacji i pożycziliśmy 4 000 000 zł. W sumie pożycziliśmy jakby 16 000 000 zł. Te

4 000 000 zł pożyczone w bankach poza obligacjami nie były w naszym zamiarze w roku sprawozdawczym. Uważaliśmy, że w ciągu roku realizując te wielkie inwestycje odzyskamy VAT i pomniejszymy sobie na koniec roku, że wystarczy nam 12 000 000 zł wygenerowanych środków z obligacji. Okazało się, że odzyskanie VAT-u nie jest prostą sprawą, interpretacje i zawłości prawne, procedura jest taka, że przy tak dużej kwocie musieliśmy się wzmacniać pomocą prawną wyspecjalizowanej jednostki z Rzeszowa firmą Deloitte ale również dopiero teraz po kilku miesiącach mogliśmy sformalizować wszystkie dokumenty i przedstawiamy w urzędzie skarbowym. Jeśli odzyskamy cały VAT z budowy kanalizacji w granicach 4 000 000 zł to najprawdopodobniej zdecydujemy czy na koniec roku sobie pomniejszamy tegoroczny deficyt. To wszystko co głosujemy na ten rok w kwestiach pożyczki rozwojowej, gminy nie mają prawa pożyczyć na wydatki bieżące.

Wydatki, chciałbym jeszcze raz wrócić do oświaty jako całego działu. Mamy w oświacie żłobek, przedszkola i wszystkie nasze dzieci, jest ich bez mała 4 000 dokładnie 3850, 94 w żłobku, grubo ponad 1100 w przedszkolach i młodzież w szkołach podstawowych. Prawie 50 000 000 zł czy dużo. I dużo i mało. Doskonale zdaję sobie sprawę, że utrzymywaliśmy wysoki poziom związany z naszą oświatą zabezpieczając dzieciom co było w naszej mocy. Zajęcia pozalekcyjne, nauka pływania przez 18 ostatnich lat, szkoła muzyczna, gabinety stomatologiczne czego dalej w Polsce nie ma. My to zrobiliśmy, mamy stacjonarne gabinety stomatologiczne, które obejmują obsługą wszystkie nasze dzieci. Wybudowaliśmy prawie wszędzie obiekty sportowe jakie założyliśmy sobie przy każdej szkole 4 lata temu, robimy place zabaw. Ale coraz bardziej się nożyce rozkładają jeżeli chodzi o pomoc państwa subwencja oświatowa a nasze podatki lokalne, które powinny być w większej kwocie wydatkowane na jednak inne dziedziny, nie tylko na oświatę. Dzisiaj mamy taką sytuację, że trzeba nam dużo kapitału, żeby ta baza oświatowa spełniała oczekiwania przyszłych lat. Mówiłem, że mamy tyle miejsc w przedszkolach ile jest dzieci w wieku przedszkolnym ale dzięki temu, że od 1 września uruchomiono w Ropczycach dwa kolejne prywatne przedszkola, mamy trzy z ochronką. Te dwa kolejne przedszkola to 50 dzieci. Gdyby nie te prywatne przedszkola te 50 dzieci miałyby problem ze znalezieniem miejsca i najprawdopodobniej bylibyśmy zmuszeni po 1 września ubiegłego roku budować przedszkole ze żłobkiem, projekt uzyskaliśmy z pozwoleniem w roku ubiegłym w miesiącu wrześniu na nowym osiedlu Mehoffera i wstrzymaliśmy się z tych dwóch powodów. Po pierwsze to problem z pozyskaniem środków finansowych na budowę bo żadnego źródła dotacyjnego a uznaliśmy, że może za rok, dwa, trzy będzie jakaś dotacja albo europejska albo polski rząd dojdzie do wniosku, że warto wspierać rozwój rodziny, ilość dzieci, nie tylko 500 ale i inwestując w żłobki i przedszkola. Również ten rok 1 wrzesień pokaże nam czy te liczby dzieci są adekwatne z miejscami w przedszkolach. W tych prywatnych przedszkolach finansujemy 100% kosztów tam, gdzie jest przedszkole publiczne np. ochronka, prywatne przedszkole ale ma status przedszkola publicznego, więc każde dziecko jest dofinansowane kwotą rocznie 10 000 zł. Na okrągło rocznie dotujemy z dochodów własnych gminy 500 000 zł. To jest taka sama kwota nakładów na 1 dziecko jak w pozostałych naszych przedszkolach samorządowych. Pozostałe dwa prywatne przedszkola nie mają statusu publicznego, tam łóżymy koszty w wysokości 80% kosztów ponoszonych na 1 dziecko w naszych przedszkolach. My w zasadzie płacimy 100% kosztów tego przedszkola bo różnica jest taka, że mamy wysokie koszty w naszych przedszkolach bo naszych nauczycieli, nas obowiązuje Karta Nauczyciela, w prywatnych przedszkolach łącznie z ochronką mogą zatrudniać wedle umowy o pracę a różnica jest w granicach 60% kosztów. Szkoła w Witkowicach konieczna jeżeli mówimy o przyszłości i jeśli mówimy o takiej sytuacji

poziomu w zakresie wychowania, nauczania, edukacji jak do tej pory w innych naszych szkołach. Nasze szkoły w mieście są podobne standardem jak w każdej wsi. Dzisiaj nie ma różnicy szkoły i poziomu nauczania, możliwości kształcenia i rozwoju zainteresowań dla dzieci w Małej, Niedźwiadzie, Gnojnicy jednej czy drugiej, może więcej w Dojnej bo w Gnojnicy Dolnej nam co nieco brakuje, to jest jedna z mniejszych szkół. W Witkowicach mamy osiedle, które jest najbardziej dynamicznie rozwijającym się osiedlem mieszkaniowym i taki będzie pewnie przyszły czas przynajmniej tych następnych 10 lat, że wszystkie według naszej oceny grunty rolne zabudują się w enklawie pomiędzy Ropczycami a Sędziszowem. Jesteśmy chyba jednym z powiatów o najbardziej szybkiej dynamice budowy domów jednorodzinnych. W roku sprawozdawczym wydaliśmy w naszym urzędzie w Referacie Gospodarki Przestrzennej 387 decyzji o warunkach zabudowy, z tego bez mała 200 na budownictwo mieszkaniowe. Pozostałe to przede wszystkim gospodarcze i handlowe. Prawie 200 decyzji o warunkach zabudowy pod budownictwo mieszkaniowe. Spośród tych decyzji pewnie nie w jednym roku wszystkie uzyskają pozwolenia na budowę ale jest to w granicach co roku 150 domów budujących się w naszej gminie. Możecie państwo sprawdzić w Polsce takiej intensywności budowy jak w naszym powiecie nigdzie nie ma ale to jest dla nas również wielkie wyzwanie, za chwilę szkoła w Witkowicach będzie za mała. Mamy projekt prawie gotowy, sądzę, że na przełomie września i października przed projektem budżetu na przyszły rok będzie pozwolenie na budowę i decyzja przed nami czy wchodzimy w tą inwestycję. Dzisiaj nie buduje się tak jak budowano tą część domu kultury, że zaczęliśmy od fundamentów za pieniądze rządowe w 1991 a oddaliśmy Centrum Kultury za burmistrza Fafary w pierwszym jego roku, czyli 2002 rok. Dziś się buduje krócej. Dziś się pożycza i buduje. Dziś te 200 nowych budynków mieszkalnych budowanych jest głównie za pożyczki i kredyty. Jeśli chcielibyśmy rozpocząć budowę szkoły w dwóch etapach, tak jest przewidziana to musimy się zdecydować na pożyczkę. Czy nasze zadłużenie jest zbyt wysokie i czy nam na to pozwala, nie, jest możliwe dużo wyższe, możemy absolutnie według mojej oceny, w szczególności przy dzisiejszym koszcie obsługi zadłużenia. Cały świat jedzie na pożyczkach również najbardziej rozwijające się samorządy. Proszę zwrócić uwagę na miasto Rzeszów. Miasto Rzeszów jest zadłużone w 58% do dochodów własnych za rok sprawozdawczy 2019. Również podobnie gminy, gdybyśmy porównali miasto Sędziszów trochę mniej niż my 24,5%, my mamy 28,5%, miasto Dębica w podobnej proporcji. Uważam, że jeżeli chcemy w przyszłości nadażyć za oczekiwaniem naszych mieszkańców i utrzymać standard usług publicznych na poziomie oczekiwanym i dotychczasowym to nie możemy próbować oszczędzać jeszcze bardziej, likwidować nasze dotychczasowe osiągnięcia w zakresie obsługi społecznej, kultury czy sportu naszych mieszkańców i kosztem nadmiernej oszczędności budować, przyszłemu pokoleniu dawać gotową, wspaniałą infrastrukturę. Uważam, że powinniśmy to robić jak rodziny, budujemy za pożyczkę i przez 30 lat oddajemy tą pożyczkę na budowę domu pracując. Budujemy szkołę, oddajemy do użytku, żeby dzieci w komfortowych warunkach mogły się rozwijać a następne pokolenie przez 20 lat niech oddaje koszty tej budowy. Uważam, że powinniśmy rozważyć taki kierunek. Nie namawiałbym do dalszego zadłużenia gminy, gdyby koszty obsługi kredytów i pożyczek były zbyt wysokie. Nie słyszałem w ostatnich 10 latach w prasie, mediach rzeszowskich, żeby opozycja miasta Rzeszowa w jakiś sposób kontestowała decyzje prezydenta Ferencza o zaciąganiu kolejnych pożyczek. W kontekście oświaty i przed nami są te dylematy, dlatego dziś o nich mówię, bo raport to też omówienie problemów, które stoją przed nami. Pomoc społeczna i rodzina – nie mam więcej do dodania w zasadzie poza tymi dwoma uwagami, które powiedziałem, że moim zdaniem za duże środki idą do każdej rodziny, można wzmacniając dalej te rodziny słabsze.

My te rodziny słabsze na wszelkie sposoby wspieramy. 25 rodzin na terenie gminy ma codzienną pomoc asystenta, w tych rodzinach jest 50 dzieci. Gdyby nie asystent zatrudniony przez ośrodek pomocy społecznej moglibyśmy domniemywać, że dzieci w tych rodzinach są poszkodowane. Asystenci kierują wydatkami, badaniami lekarskimi, różnymi działaniami, które wspierają czy kierują rodziną, żeby tymi dziećmi się opiekować. Według mojej oceny państwo powinno w większym stopniu gminie pomagać w zakresie pomocy społecznie nad osobami starszymi. Mamy już dzisiaj koszty w granicach 300 000 zł rocznie, gdzie finansujemy pobyt całodobowy, wielomiesięczny, czasami wieloletni naszych najstarszych w domach spokojnej starości. Pobyt miesięczny w Rudzie takiej osoby dzisiaj zbliża się do 4 000 zł. Przy emeryturze zwykle z naszego środowiska w graniach 1 500 zł, my jako gmina musimy dokładać 70% - 3 000 zł. Uważam, że państwo powinno nam absolutnie w tym wydatku pomagać, jak również opieka nad dziećmi, które są w rodzinach przysposobionych. Tutaj dzielimy koszty z powiatem ale te obciążenia zwłaszcza w roku drugim, trzecim i następnych są zbyt duże dla gminy. Ostatnia uwaga jeśli chodzi o pomoc społeczną wydajemy w granicach bez mała 30 000 000 zł na pomoc rodzinie ale co roku w ostatnich 2-3 latach uszczupla się procent tej kwoty przeznaczonej na finansowanie prowadzenia tych spraw, tam są tysiące decyzji rocznie, analizy przez pracowników. Dzisiaj ta kwota odpisu z dotacji państwowej w zasadzie już nie wystarcza na utrzymanie tych pracowników. Jako burmistrz uważam, że państwo powinno skorygować te wskaźniki. Trzeci rodzaj wydatków, jeden z najwyższych wydatki inwestycyjne w roku sprawozdawczym w naszej gminie wyniosły 36 500 000 zł co stanowi 28% dochodów w danym roku, to bardzo dużo. Wsparliśmy się wysokim kredytem, pożyczkami, obligacjami bo nie byłoby w stanie pozyskaliśmy 10 500 000 zł, dalej mało. Mogliśmy tyle pozyskać bo takie były kryteria oceny i dofinansowania do naszych wniosków. To były głównie wydatki w ochronę środowiska, kwota w sumie prawie 26 000 000 zł, tutaj nie zaznaczyliśmy wsparcia PUK-u czyli rozbudowę oczyszczalni ścieków, ona była i w tym roku też jest. To jest łącznie razem ważne zadanie w ochronę środowiska plus fotowoltaika i kolektory bo taki jest czas. Musimy zadbać o ochronę powietrza, przyrody w całym kraju. Bardzo wiele w tym zakresie robi PEC, pan prezes Zdzisław Duliban, bardzo mu dziękuję, dobre innowacyjne podejście. Dzięki jego różnym pomysłom i determinacji w zdobywaniu środków i realizacji procesu technologicznego jestem przekonany, że za dwa lata, kiedy będziemy musieli zrealizować kryteria standardów ochrony środowiska, my je spełnimy. Jesteśmy gotowi, odpowiadamy jako samorząd za dostarczanie ciepła, za środowisko. Jesteśmy gotowi również, aby tą rurą ciepła absolutnie bezpiecznego dostarczać ciepło do następnych bloków, również do następnych osiedli. Jeżeli chodzi o inne inwestycje, które zrealizowaliśmy nie chcę tutaj przypominać. Chcę w tym miejscu podziękować po pierwsze wam za decyzje, przede wszystkim za pożyczki i kredyty bo bez wsparcia pożyczek i kredytów nie moglibyśmy zaangażować zdobytych środków 10 500 000 zł i pewnie nie byłoby co z naszymi środkami z podatków ruszać na tak wielkie inwestycje. Czy one były oczekiwane, były. I ta potrzebna kanalizacja, może przedwcześnie w Gnojnicy Woli, nie sądzę, że w Gnojnicy Dolnej standardy są takie, że dzisiaj powinniśmy być wszyscy świadomi, że kanalizacja to nie zanieczyszczanie swojej działki, sąsiadów działki, wspólnych rowów, używamy takich środków chemicznych jakich nie mieliśmy w swojej kuchni, łazience 20-30 lat temu. Wchodzimy w fazę budowy wodociągów w tych miejscowościach, gdzie tej wody brakuje, dzisiejsze kilka tygodni nie zmieni nic jeżeli chodzi o sytuację hydrologiczną kraju, tej wody nam będzie brakowało. Bardzo dziękuję moim wszystkim współpracownikom z Referatu Rozwoju Gospodarczego ale nie tylko. Przede wszystkim na nich spoczywał ciężar i odpowiedzialność za przeprowadzoną inwestycję - pani

kierownik Marysia Bochenek, pan inżynier Andrzej Panek i jego współpracownicy. Ostatni rok koordynował to burmistrz Marek Misiura, któremu za to dziękuję. Wszyscy pracownicy Urzędu Miejskiego, PUK-u na czele z prezesem i jego współpracownikami ponosili ciężar tej pracy. Szanowni Państwo wiecie doskonale, że nie tylko pieniądze są ważne, które mamy w rodzinie na stole ale aby coś z tych pieniędzy zrobić, wybudować nawet własny dom, własny zakład, wybudować te instalacje o których mowa szkoły w Brzezówce czy place sportowe, place zabaw, hale czy w szczególności kanalizację i oczyszczalnię ścieków. To jest olbrzymi wysiłek logistyczny, również emocjonalny. Jeszcze raz z mniej strony wielki szacunek dla naszych współpracowników i dla zrozumiałej rady i państwo wy jako sołtysi, która potrafi współpracować w realizacji tych inwestycji.

Jeszcze trzy kwestie jeżeli chodzi o rozwój, inwestycje w przyszłości. Co jest naszym wielkim problemem. Sądzę, że trzy kwestie. Pierwsza kwestia powiedziałbym to zabezpieczenie Ropczyc przede wszystkim ale naszych miejscowości również takich jak Chechły, osiedla Witkowice, Pietrzejowa przed powodzią. Przez 10 lat nie byliśmy w stanie jako samorząd przebić się przez granice niemożności tych instytucji samorządowych i państwowych, które były za to odpowiedzialne. Bo do pewnego roku 3 lata wstecz był odpowiedzialny za to samorząd wojewódzki, później rządowa spółka Polskie Wody, czyli przedsiębiorstwo państwowe. Wiele zrobiono koncepcji, pewnie prawie projektów, które nie zostały zakończone pozwoleniem, czyli nic nie znaczą. Wiele było obietnic państwa, że będziemy budowali zabezpieczenia przeciwpowodziowe i kończy się na deklaracjach kandydatów na prezydentów, że 20 000 oczek wodnych, sołectw jest 20 000, jedno oczko wodne w jednym sołectwie bo dotacja wynosi tylko 5 000 zł do jednego oczka wodnego. Nie o takie oczka wodne nam chodzi. Chodzi nam o zalewy nad naszymi dopływami Wielopolki, które miałyby powierzchnię hektara minimum i więcej. Gdyby po dwa takie rozlewiska były zbudowane w naszych miejscowościach przy dopływie do Ropczyc to by już coś ratowało. Potrzebny jest nam przynajmniej jeden zbiornik. Ja się już nie upieram przy wielkim zbiorniku na milion metrów sześciennych w Gliniku ani w Żegocinie rozumiejąc determinację tamtych mieszkańców ale upieram się, że zbiornik w Łączkach Kucharskich położony w $\frac{3}{4}$ na naszym terenie powinien być wybudowany z pełnym zabezpieczeniem tych mieszkańców Niedźwiady Dolnej, którzy tego wymagają. Powinniśmy się domagać na każdym szczeblu i wciąż będziemy co roku przywoływać odpowiednie instytucje państwowe na tej sali czy rady miejskiej w świetlicy urzędu, zrobimy to też jak minie okres pandemii, że przyjadą bo ostatnio w roku ubiegłym jak pamiętacie unikają, drugi gorset przyjeżdża i będziemy też mobilizować polityków, którzy mają duży wpływ na możliwości zorganizowania montażu finansowego dla tego typu inwestycji a jeżeli nie Wysoka Rado powinniśmy się domagać regulacji Wielopolki od Ropczyc do Wisłoki do ujścia tak jak to zrobiono od górnego biegu Nawsianki, Brzeziniarki tworzą Wielopolkę aż do w zasadzie Okonina. Ta regulacja nie była potrzebna, tą regulację wprowadziło państwo i państwo niech robi dalej ale od Ropczyc. Inaczej wciąż nasi mieszkańcy są w niebezpieczeństwie a my jesteśmy w sytuacji w której niewiele możemy poza mówieniem, pisanie i dopominaniem się o nasze potrzeby. Drugim elementem, który chciałbym wskazać na przyszłość jest kwestia rozwiązania logistyki transportowej. Dwie rzeczy są ważne dla przyszłości rozwoju naszego miasta, gminy i całego powiatu. Pierwsza dla nas bliższa to droga wojewódzka Tuszyna-Wisłowa 986 przebudowa, nie remont. Remont co roku się domagamy tak jak zrobiono 150 -180 metrów w Okoninie, dziękowaliśmy za to dwukrotnie pisemnie i ustnie a nawet kierownikowi na sesji ale my chcemy przebudowy. Chcemy, aby ta droga była przebudowana jak wszystkie drogi wojewódzkie w rejonie Mielca, Leżajska, Sanoka i itd., tam

skąd pochodzili dotychczasowi wicemarszałkowie czy marszałkowie. Nie może być tak, że w tym rejonie, gdzie są słabe powiaty i reprezentacja w samorządzie wojewódzkim o małym kapitale wpływu w tym rejonie jak droga wojewódzka od Frysztaka przez Wiśniową do Strzyżowa i Rzeszowa, jak droga wojewódzka od Wiśniowej przez Wielopole do Tuszyny to są fatalne drogi. Ta nasza droga wytrzyma to natężenie ruchu 3 lata a później się rozleci jeśli w tym okresie nie zadbamy poprzez wywieranie presji na właściciela, jest nim samorząd wojewódzki. Jesteśmy zgodni dofinansować projekt, żeby być gotowi na kolejną perspektywę finansową. Tylko z drugiej strony nie ma odzewu. Raz jeszcze apeluję, również do samorządu powiatowego pomóżcie we wpływaniu bo to jest dalej część samorządu, część społeczności Powiatu Ropczycko-Sędziszowskiego. Apeluję do polityków, pana posła i pana senatora, użyjcie swoich wpływów, te projekty już powinniśmy zacząć rozbić, żeby zdążyć na optymalny czas. Kto nie będzie miał projektów nie będzie uczestniczył w realizacji środków finansowych na rozwój transportu drogowego w najbliższej perspektywie finansowej. Jeszcze dwa zdania o inwestycji drogowej, która jest niezwykle ważna dla przyszłości naszego miasta i całego Powiatu Ropczycko-Sędziszowskiego - łącznik z autostradą, z drogą krajową. Nie może być tak, że kilka lat temu oddając autostradę A-4 wydano miliardy złotych i kilka milionów złotych na węzeł w Borku Wielkim zbudowany i jest gotowy, do niego tylko trzeba dobudować drogę. Zrobiono to we wszystkich powiatach w różny sposób, przy udziale środków powiatowych i przy wykorzystaniu dotacji europejskich i państwowych. Nie udało się w naszym powiecie. Ja nikogo negatywnie nie chcę oceniać chociaż szkoda tych 5 lat, gdy samorząd powiatowy wziął na siebie ten obowiązek. Popierałem to bo uważałem, że jeśli państwo się odwróciło plecami, jeśli samorząd wojewódzki uznał, że to nie jego sprawa a powinna to być jego sprawa to dobrze, niech samorząd powiatowy małymi krokami to robi ale nie udało się z różnych powodów. Jeden argument muszę publicznie przedstawić. Nie może być tak, że samorząd Sędziszowa, samorząd Ropczyc przygotowuje przez 2 lata szczegółowy plan zagospodarowania rezerwując tereny pod przebieg przyszłego łącznika a samorząd powiatowy: nas to prawo nie interesuje, wyście mogli sobie zarezerwować a my budujemy drogę innym śladem i na tym się skończyło, na tym się przewrócili. Trzeba doświadczenia i wiedzy, że tak się nigdy nie robi. Po to na sesjach rady przygotowaliśmy w tej procedurze żmudnej, uzgodnieniowej z właścicielami musicie się zgodzić, że na tych terenach nie możecie sprzedawać działek budowlanych, nie dojdzie do podziału gruntu rolnego na działki budowlane, nie wybudujecie własnej rodzinie domu bo wtedy będzie przebiegała droga. Udało się i nam i Sędziszowowi. Należało poprowadzić tym pasem łącznik, dziś byłoby pozwolenie i samorząd powiatowy nie musiałby oddać 15 000 000 zł. Zrobił to, mimo, że rok temu obecny był przed wyborami parlamentarnymi tu na szlaku przebiegu łącznika minister odpowiedzialny za budowę dróg pan Adamczyk i obiecał, że budujemy. Minął rok i jest cisza a ja dzisiaj słyszę, że w samorządzie powiatowym rodzi się kolejny projekt rozbudowy drogi serwisowej wzdłuż autostrady na terenie gminy Ostrów pod rozwiązanie problemu. To nie będzie rozwiązanie problemu, nie dla Ropczyc, całej stronie ruchu transportowego tirowskiego i osobowego, zwłaszcza osobowego, który dzisiaj widzimy w dniach szczytu np. okresu tego czterodniowego Bożego Ciała samochody o rejestracjach różnych województw jadą przez Łączki, Okonin do autostrady do Zawady. To wszystko powinno jechać na obwodnicę, drogę krajową i łącznikiem do Borku Wielkiego a nie ul. Kolejową przez Czekaj do drogi serwisowej w Ostrowie. To nie jest dla nas rozwiązanie. To jest rozwiązanie tylko i wyłącznie dla gminy Ostrów. Nie zgadzam się z tym rozwiązaniem dlatego, że jeśli to się uda powiatowi wdrożyć to koniec z mówieniem, że państwo zabezpieczy środki na budowę łącznika. Dlatego o tym publicznie mówię, jeszcze

raz wywołuję polityków, żeby wsparli oczekiwania mieszkańców naszej gminy, gminy Sędziszów i całego powiatu. Jest jeszcze jeden obszar spraw o których powinienem mówić ale myślę, że nie tylko raport będzie okazją, abyśmy tego typu debaty na przyszłość poddawali w dyskusji. Chciałbym raczej zakończyć na naszych inwestycjach uznając, że wszystkie inne wydatki na kulturę, sport, administrację publiczną w tym administrację samorządową, bezpieczeństwo publiczne, stowarzyszenia jest przez Wysoką Radę akceptowany, o czy miałem się okazję przekonywać na każdej sesji, kiedy te wydatki zatwierdzaliśmy. Czy ten poziom wydatków jest optymalny, wydaje się, że jest zbliżony do optymalnego bo zawsze każda większa kwota by się przydała. W tamtym roku po słynnych ustawach w sejmie, gdzie obniżono nam ustawowo na lata dochody poprzez obniżenie PIT-u musieliśmy wprowadzić pewne, znaczące oszczędności. Skończyło się nawet tym, że funkcję drugiego wiceburmistrza z dniem 1 stycznia stracił dotychczasowy drugi wiceburmistrz W. Maziarz. Informuję Wysoką Radę, że od kilku dni jest sekretarzem miasta i gminy Ropczyce. Oszczędzamy dalej bo inaczej nie będziemy mieli środków na to, co najbardziej naszych mieszkańców interesuje. Interesują ich sprawy podziału tej infrastruktury, drogi, dostarczanie wody, poziom obsługi naszych dzieci, również poziom możliwości spędzenia wolnego czasu przez dzieci, przez starszych, przez nas też w kulturze, w sporcie. Na to wszystko są potrzebne większe pieniądze, a jeżeli chcemy przy tych dochodach utrzymać ten poziom usług publicznych to musimy dalej oszczędzać. Być może państwo widziecie w tym swoje uwagi krytyczne. Trzeba o tym mówić bo czasami nad podjętymi decyzjami warto się jeszcze raz zastanowić jeśli ktoś z innego punktu widzenia ma takie spojrzenie. Ale uważam, że dalej będziemy czynić działania, które nas będą zbliżać do oszczędzania. Jednym z takich przykładów jest zlecenie w ostatnich tygodniach audytu dotyczącego infrastruktury oświetleniowej by na podstawie tego audytu pożytych preferencyjne pieniądze z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i przebudować w całej gminie i mieście oświetlenie, aby nas to mniej kosztowało. Kończąc, jeżeli będą pytania, wypowiedzi i uznanie, że mamy się do tego odnieść to jestem w obstawie wiceburmistrza, skarbnika, kierownictwa wszystkich naszych referatów i jednostek organizacyjnych, spółek aby być do państwa dyspozycji w odpowiedzi bo raport to ocena nie tyle burmistrza co wszystkich służb kierowniczych, które na tej sali są do państwa dyspozycji ale również i was sołtysów i przewodniczących osiedla. Miesiąc maj jest lepszy niż oczekiwaliśmy, jeżeli chodzi o dochody. Po miesiącu kwietniu traciliśmy do naszego planu 1 400 000 zł w dochodach, wydawało się, że to się będzie pogłębiało. To się zatrzymało, poprawiło się o 250 000 zł czyli dzisiaj mamy 1 100 000 zł braku, może się uda wyrównać. Jak się nie uda wyrównać to sobie poradzimy, jeżeli ten brak nie będzie większy jak 1 500 000 – 2 000 000 zł. Wyższa kwota może nas zepchnąć do kąta jeżeli chodzi o plany prorozwojowe, które w tym roku zamierzaliśmy. Jeszcze raz dziękuję moim wszystkim współpracownikom za rok miniony, których tu wymieniałem. Jeszcze raz dziękuję Wysokiej Radzie za współpracę, szczególnie panu przewodniczącemu rady i paniom wiceprzewodniczącym, prezydium, która umożliwia prowadzenie naszych spraw czasami niezwykle trudnych jak ustalanie opłat za odbiór nieczystości stałych zadanie, które państwo na nas zrzuciło a dzisiaj głosami swoich najwyższych urzędników mówi, że to jest nasza wina, że opłata za odbiór nieczystości zabiera 13-tą emeryturę. Nic w tym z prawdy. Niestety musimy czasami taką żabę zjeść ale mówmy o tym, że to nie nasza wina, to ustawy sejmowe uchwalone przez większość sejmową spowodowały, że w przetargach rynkowych te ceny są takie. Za tą współpracę jeszcze raz bardzo serdecznie dziękuję, Wysoką Radę proszę o sprawiedliwą ocenę.

4.2)

Przewodniczący Rady powiedział, że zadaniem rady jest rozpatrzenie raportu oraz zgodnie z ustawą o samorządzie gminnym nad przedstawionym raportem przeprowadza się debatę. Zapytał kto z pan lub panów radnych chce zabrać głos w kwestii raportu. Przypomniał, że pierwszeństwo mają radni wypowiadający się w imieniu klubów, jeżeli chcą z tego skorzystać.

Radna p. Teresa Rachwał – pragnę przedstawić stanowisko dotyczące oceny działalności burmistrza Ropczyc w 2019 roku, w ramach rozpatrzenia Raportu o stanie gminy. Postaram się zauważyć pewne kwestie, które były ważne, które udało się nam wspólnie zrealizować. Ważne, priorytetowe i najbardziej kosztowne zadanie, które w ubiegłym roku było podejmowane to to, że udało się zainwestować w ochronę środowiska, rozbudowę i modernizację oczyszczalni ścieków na ul. Masarskiej i budowę kanalizacji sanitarnej, co pozwoliło włączyć do sieci mieszkańców sołectw Gnojnica Dolna, Gnojnica Wola, sołectw Brzyzna, Granice, ul. Kolonia i Rzeszowskiej. Mieszkańcy oczekiwali na tą inwestycję od wielu długich lat, mają teraz możliwość odprowadzenia ścieków. Wszystko to dzieje się w trosce o ochronę środowiska i ekologię. Te działania zostały połączone z działaniami PUK-u, który w tym samym czasie rozbudował oczyszczalnię ścieków, przy wkładzie finansowym gminy. Razem te inwestycje dają wspomniany efekt ekologiczny i poprawę codziennego życia mieszkańców. Warto tutaj również podkreślić bazę oświatową, która spełnia wysokie standardy. Jest zmodernizowana, odremontowana, place zabaw, Orliki, przedszkola, żłobki. To są te obiekty kubaturowe, które powstały w ubiegłych latach. W ubiegłym roku udało się nam sfinalizować bardzo ważną inwestycję, z dumą została oddana hala sportowa przy Szkole Podstawowej nr 1 w Ropczycach. Posłuży ona wielu pokoleniom w rozwoju dzieci i młodzieży. Również Szkoła Podstawowa w Brzezówce, co świadczy o rozbudowie bazy oświatowej, sportowej, gotowy projekt z pozwoleniem na budowę przedszkola ze żłobkiem na osiedlu Mehoffera i dokumentacja, która prawie jest na ukończeniu szkoły na osiedlu Witkowice. To wszystko świadczy o tym, że ciągle przejawia się troska o rozwój bazy oświatowej. Kolejnym przykładem rozwoju bazy oświatowej są Otwarte Strefy Aktywności. W zdrowym ciele zdrowy duch kolejne place zostały stworzone na osiedlu Chechły i w Lubzinie w ramach kontynuacji budowy i zdobywania dofinansowania na miejsca efektywnego wypoczynku dla osób w sile wieku jak i seniorów, propagowanie zdrowego stylu życia i aktywności ruchowej. Wiemy jak ważną rolę w życiu człowieka odgrywa bieżąca woda. Niestety nie wszyscy mieszkańcy naszej gminy mają możliwość korzystania z wodociągów, ciągle brakuje tej wody. Mając to na uwadze trwają cały czas zabiegi w poszukiwaniu źródeł finansowania na zapoczątkowanie budowy wodociągu w rejonie Łączek Kucharskich i Okonina. Zostało dużo zainicjowanych i podejmowanych działań dotyczących przebudowy drogi wojewódzkiej Tuszyna-Wiśniowa 986 od Czekaja do Łączek Kucharskich. Wiele zabiegów o prace na rzecz ochrony przeciwpowodziowej miasta i gminy Ropczycy przez publiczne przedstawianie i analizowanie, wobec przedstawicieli odpowiednich instytucji, tych spraw na sesjach rady miejskiej w których uczestniczyliśmy. Wiele działań zostało podjętych w tworzeniu odpowiednich działań umożliwiających rozwój aktywizacji różnych organizacji społecznych i stowarzyszeń. Ponad 40 000 zł dostały w tym roku wsparcia finansowego z budżetu gminy te stowarzyszenia na realizację zadań. Budowanie oferty międzypokoleniowej w zakresie form spędzania wolnego czasu – kluby seniora KGW i inne stowarzyszenia, rozwijanie kompetencji społecznych liderów i animatorów, promowanie postaw indywidualnej dobroczynności i idei wolontariatu, aktywność kulturalna mieszkańców, zachowanie tradycji, dostęp społeczeństwa do szeroko rozumianej kultury. Budowa systemu

opieki nad osobami starszymi przez organizacje społeczne, pomoc społeczną a nawet instytucje kultury przez prowadzenie zajęć dla seniorów. Ciągłe jest podnoszony poziom i komfort życia mieszkańców. Jak widzieliśmy na slajdach kontynuacja remontów dróg i budowy chodników, oświetlenia ulicznego. Podejmowane są działania profilaktyczne przeciwalkoholowe, przeciwnarkotykowe w ramach uchwalonych programów. Wiadomo, że nie wszystkie potrzeby i oczekiwania mieszkańców da się od razu zrealizować. Nie wszystko da się zrobić w jednym czasie. Projekty te realizowane są sukcesywnie we wszystkich osiedlach i sołectwach naszej gminy przy akceptacji obydwu klubów. Rozmawiając, wsłuchując się w głos mieszkańców wynika, że organ wykonawczy ma wiedzę czego oczekują mieszkańcy, podziela te postulaty i w miarę możliwości realizuje je. Jest efektywny i skuteczny w działaniu. Samorząd miasta poprzez dobrą współpracę wszystkich radnych dba o tworzenie warunków do inwestowania w gospodarkę, aktywnych mieszkańców naszej gminy, zewnętrznych inwestorów. Przy współpracy z panem burmistrzem my wszyscy radni wspólnie podejmujemy działania i staramy się o dobry rozwój inwestycyjny, gospodarczy i kulturalno-oświatowy naszej gminy. Obrazuje to przedstawiony Raport o stanie gminy.

Radny p. Jan Rydzik – chciałem się odnieść do jednego punktu tego raportu a konkretnie do rodziny, a faktycznie do 500 plus. Pan burmistrz mówił, że 500 plus powinno być, ja tak zrozumiałem, gdy na rodzinę przypada 10 000 zł dochodu miesięcznie. Słyszę prawie co dzień w telewizji od kandydatów na prezydenta, że 500 plus to jest mało. Powinno być 600 albo i więcej. Nie wiem jak to jest, że wcześniej mówili, że w razie czego jak dojdą do władzy zabiorą to a teraz więcej trzeba dać.

Radny p. Kazimierz Mądro – myślę, że dokonania inwestycyjne za ubiegły rok nie były małe na pewno ale z drugiej strony chciałbym jedną rzecz podkreślić. Pan burmistrz mówi o sprawach oświatowych, budowy szkół itd. Myślę, że sprawa budowy szkoły na Witkowicach jest bardzo pilna ale również nie zapominajmy w perspektywę o Łopuchowej, która też potrzebuje szkoły. Tutaj jakby odpowiadając na pana pytanie, który zastanawia się co robić. Myślę, że należy w jak najszybszym czasie wyrównać poziom naszych obiektów na terenie gminy, żeby nie było dysproporcji między jednymi i drugimi miejscowościami. Myślę, że jest to sprawa priorytetowa i powinniśmy to jak najszybciej zakończyć, uzupełnić bazę oświatową, która byłaby już na wysokim poziomie. Myślę, że tego oczekują również mieszkańcy tych miejscowości, które mają jeszcze z tym problemy. Jeżeli chodzi o sprawy kanalizacji myślę, że dobrze, że ta część kanalizacji powstała ale mieszkańcy w pozostałej części gminy oczekiwaliby jakiejś perspektywy, kiedy ta pozostała część gminy ma szansę na przystąpienie do inwestycji, które by te sprawy załatwiły, nie tylko sprawę z wodą. Myślę, że sprawa z wodą jeszcze nie jest do końca załatwiona m.in. dlatego, że budowa wodociągu Okonin-Łopuchowa, która jest bardzo pilna nie wiem czy do końca załatwi sprawę Małej, Niedźwiady. Żeby wyrównać ten poziom życia między jedną częścią gminy, drugą, żeby nasi mieszkańcy byli na w miarę jednakowym poziomie nie tylko w oświacie, jeżeli chodzi o kanalizację, wodę itd.

Radny p. Michał Przysaś – wracając do wypowiedzi kolegi radnego i wypowiedzi pana burmistrza odnośnie naszej szkoły, na którą wszyscy czekamy na Witkowicach apeluję, żeby jak najszybciej rzucić na warsztat oferty kredytowe, analizy, jak najszybciej podjąć uchwałę, takie zobowiązanie finansowe podjąć. Wszystkie diagramy, słupki, które tutaj są zaprezentowane, kwoty, które na nich widnieją prezentują obszar inwestycji przeprowadzonych

w zeszłym roku na terenie całej gminy są imponujące, bogate. Jednak w stosunku do naszej szkoły skoro mamy tak jak pan burmistrz mówi projekt na finiszu, w zasadzie być może to pozwolenie będzie na początek jesieni, koniec lata leżało na biurku i czekało to miejmy już w zanadrzu uchwałę przygotowaną, aby podjąć choćby nawet to zobowiązanie kredytowe i jak najszybciej przystąpić do tej budowy szkoły wraz z obiektem hali sportowej. O to serdecznie apeluję i bardzo o to proszę. Jeśli chodzi o kwestie oświetlenia pan burmistrz mówi, że chciałby skierować wniosek do Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska o modernizację naszego oświetlenia, która pozwoliłaby obniżyć koszt obciążenia naszego budżetu. Jak najbardziej wszyscy jesteśmy za tym ale chciałbym tutaj dołączyć się do tej prośby by włączyć pod ten temat petycję, prośbę ponad 50 mieszkańców ul. Rzeszowskiej dotyczącą sprawy skrzyżowania starej drogi czwórki z ul. Rzeszowską kierująca ku sołectwu Gnojnica Dolna tzw. Czujek. Dzisiaj mija 17 czerwca równe półtora roku odkąd złożyliśmy z mieszkańcami prośbę, która do dzisiaj nie spotkała się z decyzją zamontowania tych dwóch słupów z dwoma lampami plus dwóch lamp na istniejących słupach. Wiem, że warunki techniczne ze strony jednostki mieleckiej są, jest zezwolenie. Wiemy również, że kwota jest niewielka w stosunku do liczb, które dzisiaj widzimy tj. kwota ok. 30 000 zł. Patrząc na te kwoty bardzo apeluje, aby wziąć pod uwagę mimo oszczędności bo pan burmistrz mówi o bezpieczeństwie, bezpieczeństwie rodziny, oświacie, o wszystkich aspektach, żeby jeszcze w tym roku te 4 lampy zamontować i zakończyć wschodni odcinek oświetleniowy bo zostanie tzw. droga na komis, która też potrzebuje tego oświetlenia, jednak tutaj zamknęlibyśmy odcinek starej czwórki, może nie z tak strasznie kolizyjnym skrzyżowaniem ale jest to przejazd którym wszyscy uczęszczamy. Jest to zjazd, który pozwala dotrzeć nam wszędzie i bardzo proszę, aby to oświetlenie się tam pojawiło jeszcze w tym roku.

Przewodniczący Rady zapytał czy ktoś jeszcze chce zabrać głos w sprawie raportu.

Brak dalszych zgłoszeń.

Przewodniczący Rady zapytał czy pan burmistrz odniesie się do tych wypowiedzi.

Burmistrz Ropczyc – p. Bolesław Bujak stwierdził, że przyjmuje je do wiadomości.

Przewodniczący Rady poinformował, że w debacie nad raportem mogą również uczestniczyć mieszkańcy naszego miasta, gminy. Niestety nie wpłynął żaden wniosek od mieszkańca w celu zabrania głosu w dzisiejszej debacie nad raportem. W związku z powyższym została zakończona debata nad raportem o stanie gminy.

4.3)

Przewodniczący Rady poinformował, że ustawowym zadaniem rady jest głosowanie nad udzieleniem wotum zaufania i na tą okoliczność mamy przedstawiony projekt uchwały. Przewodniczący Rady zarządził głosowanie nad projektem uchwały w sprawie udzielenia wotum zaufania Burmistrzowi Ropczyc.

Został przyjęty projekt i podjęta uchwała w sprawie udzielenia wotum zaufania Burmistrzowi Ropczyc, przy: za – 11 głosów, przeciw – 0, wstrzymujących się - 8.

Burmistrz Ropczyc – p. Bolesław Bujak podziękował za pierwszą część głosowania.